

Sygn. akt I C 1797/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 29 kwietnia 2013 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu, Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR del Piotr Jarmundowicz

Protokolant: Piotr Wojnarowski

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 kwietnia 2013 r. we W.

sprawy z powództwa J. S. (1)

przeciwko D. J.

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

I. oddała powództwo,

II. zasądza od powódki J. S. (1) na rzecz pozwanego D. J. kwotę 377 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Powódka J. S. (1) po ostatecznym sprecyzowaniu żądania na rozprawie w dniu 18 kwietnia 2013 r. (k. 61) wniosła o: 1. zobowiązanie pozwanego D. J. do zamieszczenia w ciągu 14 dni od uprawomocnienia się orzeczenia na okres nie krótszy niż 356 dni na forum internetowym pod adresem (...) oświadczenia następującej treści: „Przepraszam Panią J. S. (1) za rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji na temat jej firmy (...) oraz za pisanie obraźliwych i szkalujących określeń w stosunku do Pani J. S. (1). D. J. (...); 2. zobowiązanie pozwanego do zamieszczenia w ciągu 14 dni od uprawomocnienia się orzeczenia na stronie 3 (...) (w dowolnym wydaniu) na własny koszt ogłoszenia w ramce o wymiarach 5 x 10 cm, czcionką A.14 koloru czarnego na białym tle, następującej treści: „Przepraszam Panią J. S. (1) za rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji na temat jej firmy (...) oraz za pisanie obraźliwych i szkalujących określeń w stosunku do Pani J. S. (1). D. J.”; 3. zasądzenie od pozwanego na rzecz na rzecz Towarzystwa (...) w L. kwoty 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego w związku z naruszeniem dóbr osobistych powódki wraz z ustawowymi odsetkami od dnia złożenia pozwu.

Uzasadniając żądania pozwu powódka wskazała, że prowadzi działalności gospodarczą pod firmą (...) w ramach, której zajmuje się produkcją filtrów oraz elementów do instalacji gazowej (...). W ramach prowadzonej działalności gospodarczej powódka współpracowała z pozwanym na podstawie umowy zlecenia. W dniu 15 października 2011 r. strona powodowa dowiedziała się o istnieniu forum internetowego (...) dotyczącego prowadzonego przez powódkę działalności gospodarczej. W dniu 29 października 2011 r. pozwany posługując się nickiem „(...)” dokonał wpisu na tej stronie internetowej o treści „pie*dole już te kilka dni, które zmarnowałem w tym chorym zakładzie. Nie chcę kasy ale niech się odpierdoli ode mnie idiotka i zwróci mi rozwiązanie umowy z podpisem i da święty spokój. Ciekawe jaką sumką A. przekupuje swoje „prawe ręce” (jak to mi powiedziała na rozmowie kwalifikacyjnej, że są takie fałszywe, zrównałby z ziemię tą firmę...ku*wa.”. Okoliczność dokonania wpisu została potwierdzona przez samego pozwanego.

Powyższe określenie jest, zdaniem powódki, nie tylko wulgarnie ale także należy do określeń powszechnie uważanych za obraźliwe i szkalujące osobę do której się odnoszą. Jego bezprawność przejawiająca się w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego nie budzi wątpliwości. Charakter wypowiedzi wskazuje, że dobra osobiste powódki, takie

jak godność, cześć, dobre imię czy pozycja zawodowa zostały naruszone. Niemożliwe do zaakceptowania jest, że wypowiedź pozwanego mieściła się w dopuszczalnej krytyce zachowania innych osób.

Pismem z dnia 21.12.2011 r. strona powodowa wezwała pozwanego do dobrowolnego wykonania działań mających na celu naprawienie szkody wywołanej naruszeniem dóbr osobistych powódki. Wezwanie zostało bez odpowiedzi. Wnioskiem z dnia 22.05.2012 r. strona powodowa zawiadzała pozwanego do próby ugodowej w sprawie o naruszenie dóbr osobistych. Na wyznaczony na dzień 26 lipca 2012 r. termin posiedzenia w Sądzie Rejonowym w Oleśnicy pozwany nie stawiał się.

Z uwagi na to, że powódka jest przedsiębiorcą rozpoznawanym na lokalnym rynku pracy domaga się złożenia oświadczenia o treści wskazanej w petitum pozwu, zarówno na przedmiotowym forum internetowym jak i lokalnej gazecie. Szkalowanie na forum internetowym dobrego imienia powódki nie pozostawało bez oddziaływania na prowadzoną przez powódkę działalność gospodarczą. Za względu na publiczny charakter przedmiotowego forum dostęp do jego zasobów miał nieokreślony krąg odbiorców jej aktualnych kontrahentów oraz potencjalnych. Żądana kwota 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia stanowi w ocenie powódki, z uwagi na charakter i wpływ na przedsiębiorstwo, kwotę adekwatną do stopnia bezprawności czynu pozwanego.

W odpowiedzi na pozew (k. 23 - 25) pozwany D. J. wniósł o oddalenie powództwa w całości. Pozwany przyznał się do autorstwa wypowiedzi zamieszczonych na forum internetowym podpisanych nickiem „(...)”. Pozwany podkreślił, że nigdy nie negował faktu umieszczenia określonej wypowiedzi na forum, a co ważniejsze wyraził skruchę odnośnie formy przedmiotowej wypowiedzi, jak również przeprosił powódkę. Nie budzi wątpliwości, że użyte przez pozwanego słowa były wulgarne, a cała wypowiedź sprzeczna z zasadami dobrego wychowania, jak również dobrymi obyczajami. Wątpliwości budzi natomiast możliwość zakwalifikowania omawianej wypowiedzi jako bezprawnej. Prawidłowa ocena w tym zakresie wymaga całościowego kontekstu wypowiedzi, jak również okoliczności faktycznych jej towarzyszących. Wypowiadając się na forum firmy (...) pozwany działał pod wpływem silnego, uzasadnionego okolicznościami wzburzenia. Pozwany ma 23 lata i po ukończeniu szkoły przez dłuższy czas bezskutecznie poszukiwał zatrudnienia. Do prowadzonej przez powódkę firmy (...) trafił z ogłoszenia prasowego. Zaproponowano mu prace na umowę o świadczenia usług. Zgodnie z umową został on zobowiązany do złożenia i sklejenia w okresie od 6.10.2011 r. do 31.10.2011 r. 30.000 sztuk filtrów paliwowych, w zamian za wynagrodzenie w wysokości 1.700 zł brutto. W umowie zastrzeżono na rzecz zleceniodawcy J. S. (1) karę umowną w wysokości 50 zł za każdy dzień opóźnienia realizacji zlecenia, a w razie opóźnienia zleceniodawca uzyskiwał uprawnienie do natychmiastowego odstąpienia od umowy bez konieczności uzyskiwania dodatkowego terminu. Za odstąpienie od umowy przez zleceniodawcę zleceniobiorca miał zapłacić karę umowną w wysokości 1.700 zł. Zapłata kar umownych nie zwalniała zleceniobiorcy z wykonania zlecenia.

Analiza postanowień umowy jednoznacznie potwierdza, że umowa ta pozostawała skrajnie niekorzystna dla pozwanego. Pozwany jako młody, niedoświadczony i od dłuższego czasu bezrobotny zbyt pochopnie zdecydował się na nawiązanie współpracy z powódką na określonych w umowie zasadach. Już w trzecim dniu pracy zorientował się, że nie będzie w stanie prawidłowo wykonać zlecenia, nawet zakładając, że pracowałby w weekendy, przez 12 godzin musiałby skleić 96 filtrów na godzinę. Wywiązanie się z przedmiotu zlecenia pozostawało niewykonalne. Pozwany musiałby wykonywać 1153 filtrów na dzień, podczas gdy w pierwszym dniu, pracując przez 8 godzin, wykonał zaledwie około 280 filtrów. Po dokładnym zapoznaniu się z treścią umowy zrozumiał, że nie tylko nie zarobi ale musi się liczyć z zapłatą na rzecz powódki sporej kwoty tytułem kar umownych. Podjął decyzję o natychmiastowym odstąpieniu od umowy. Stosowne oświadczenie woli składał kilkakrotnie, zarówno ustanie jak i pisemnie bezskutecznie próbując nawiązać kontakt z powódką. Po kilku nieudanych próbach przesłał za pośrednictwem Poczty Polskiej pisemne oświadczenie o odstąpieniu od umowy. W odpowiedzi na powyższe powódka w piśmie z dnia 24.10.2011 r. poinformowała go, że jego oświadczenie o odstąpieniu od umowy nie jest skuteczne i pouczyła go o obowiązku kontynuacji umowy pod rygorem zastrzeżonych kar umownych. Celem ostatecznego uregulowania swojej sytuacji i usunięcia stanu niepewności pozwany skorzystał z pomocy radcy prawnego i wystosował do powódki pismo stanowiące odpowiedź na podnoszone przez nią argumenty o bezskuteczności oświadczenia o odstąpieniu od umowy. Pod wpływem okoliczności towarzyszących problemom definitywnego zakończenia współpracy z powódką pozwany zaczął szukać w internecie informacji na temat innych zleceniobiorców pracujących dla firmy powódki. W ten sposób trafił na stronę (...).

Byłoto forum, na którym wypowiadały się osoby mające okazję współpracować z powódką. Dowiedział się z tych wpisów, że powódka egzekwuje zastrzeżone umową kary za niedochowanie terminu realizacji zamówienia od osób które, jak pozwany zawierając umowę przeceniły własne siły i wydajność i niezbyt wnikliwie przeanalizowały warunki kontraktu. Pozwany opisał pokrótce swój przypadek dając upust emocjom, co przejawilo się w użyciu pod adresem powódki obraźliwego określenia. Pozwany skorzystał z konstytucyjnego prawa swobody wypowiedzi. Informacje umieszczone na forum pozostają w zgodzie z rzeczywistym stanem rzeczy, a jedynie dosadny sposób ich wyrażenia oraz dobór słownictwa budzą wątpliwości pod kątem dobrych obyczajów. Pozwany formułując swoją wypowiedz nie kierował się chęcią ubliżenia powódce, czy też poniżenia jej w oczach innych czytelników forum, lecz jedynie wyrażał swoją frustrację, jak również strach przed dalszymi konsekwencjami podpisanej z powódką umowy, a nadto dezaprobatę do stosowanych przez nią metod. Istotnym pozostaje, że pozwany usunął omawiane wpis z forum po około 3 tygodniach od daty ich zamieszczenia. Wbrew twierdzeniom powódki wypowiedz pozwanego nie mogła mieć wpływu na funkcjonowanie prowadzonego przez nią przedsiębiorstwa na poziomie relacji powódka - kontrahenci. Każdy potencjalny czytelnik forum miał bowiem świadomość, że chodzi o konflikt związany z zatrudnieniem. Nie ulega wątpliwości, że umowa o świadczenie usług jaką posługuje się powódka choć w świetle swobody kontraktowania jest zgodna z prawem budzi poważne wątpliwości z etycznego i molarnego punktu widzenia. Przedsiębiorca posługujący się tego rodzaju umowami musi się liczyć z negatywnymi reakcjami zleceniobiorców. Działania powódki nie są ukierunkowane na usunięcie skutków naruszeń lecz mają w ocenie pozwanego charakter represyjny i motywowane są chęcią zamanifestowania, iż otwarta krytyka pod jej adresem niesie za sobą ryzyko udziału w postępowaniu sądowym. Takie działanie powódki stanowi nadużycie prawa w rozumieniu art. 5 kc. Z uwagi na brak przesłanki bezprawności, jak również powołując się na art. 5 kc pozwany wniósł o oddalenie powództwa w pełnym zakresie.

Pozwany wskazał także, że żądanie pozwu jest nieadekwatne do obiektywnie ujętego poczucia krzywdy powódki. Pozwany wypowiadając się na forum przedstawił jedynie historię swojej współpracy z powódką, a zawarte tam informacje są zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy. W wypowiedzi znalazło się tylko jedno obraźliwe określenie pod adresem powódki. Kwota 5.000 zł jest znacznie zawyżona zważywszy, że powódka własnym zachowaniem niewątpliwie przyczyniła się do wywołania u pozwanego stanu silnego wzburzenia i negatywnych emocji, a pozwany skierował już do niej obszernie przeprosiny. Zakres winy pozwanego oraz poziom krzywdy powódki przemawiałby - na wypadek uwzględnienia powództwa- za znacznym obniżeniem żądanej kwoty. Niszowość strony internetowej na której wypowiedział się pozwany, jak i to, że wypowiedz została usunięta po jej zamieszczeniu na forum pozwala założyć, że z jej treścią zapoznało się stosunkowo niewiele osób. Tym samym żądanie opublikowania oświadczeń w prasie lokalnej pozostaje żądaniem wygórowanym i nieuzasadnionym.

Na rozprawie w dniu 18.04.2013 r. pozwany D. J. ponownie przeprosił powódkę i wyraził skruchę.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka J. S. (1) prowadzi działalności gospodarczą pod firmą (...). W ramach działalności zajmuje się produkcją filtrów oraz elementów do instalacji gazowej (...).

bezsporne

Pozwany ma 23 lata i po ukończeniu szkoły przez dłuższy czas bezskutecznie poszukiwał zatrudnienia. Do prowadzonej przez powódkę firmy (...) trafił z ogłoszenia prasowego.

Dowód:

przesłuchanie pozwanego e - protokół rozprawy z dnia 18.04.2013 r. od 00:28:10 do 00:56:35 k. 62,

W dniu 6 października 2011 r. w ramach prowadzonej działalności gospodarczej powódka nawiązała współpracę z pozwanym D. J. na podstawie umowy o świadczenie usług. Umowa została podpisana na 1 miesiąc. Zgodnie z umową pozwany D. J. jako zleceniobiorca został zobowiązany do złożenia i sklejenia w okresie od 6.10.2011 r. do 31.10.2011 r. 30.000 sztuk filtrów paliwowych w zamian za wynagrodzenie w wysokości 1.700 zł brutto. W umowie

zastrzeżono na rzecz zleceniodawcy J. S. (1) karę umowną w wysokości 50 zł za każdy dzień opóźnienia w realizacji zlecenia, a w razie opóźnienia zleceniodawca uzyskiwał uprawnienie do natychmiastowego odstąpienia od umowy bez konieczności uzyskiwania dodatkowego terminu. Za odstąpienie od umowy przez zleceniodawcę zleceniobiorca zapłaci karę umowną w wysokości 1.700 zł. Zapłata kar umownych nie zwalnia zleceniobiorcy z wykonania zlecenia.

Dowód:

umowy o świadczenie usług z dnia 06.10.2011 r. k. 27

Powód przy podpisywaniu umowy został zapewniony, że w ciągu 2 tygodni od zawarcia umowy może zrezygnować bez otrzymania wynagrodzenia. Dodatkowo Pani J. („kadrowa” - siostra powódki) informowała go, iż jest to okres ochronny w celu przeszkolenia i sprawdzenia swojej wydolności.

Dowód:

przesłuchanie pozwanego e - protokół rozprawy z 18.04.2013 r. od 00:28:10 do 00:56:35 k. 62,

Już w trzecim dniu pracy pozwany zorientował się, że nie będzie w stanie prawidłowo wykonać zlecenia, nawet zakładając, że pracowałby w weekendy, przez 12 godzin dziennie, musiałby skleić 96 filtrów na godzinę. Wywiązanie się z umowy pozostawało niewykonalne. Według umowy miał wykonać 1153 filtrów na dzień, tymczasem w pierwszym dniu, pracując przez 8 godzin, wykonał około 280 filtrów. Po dokładnym zapoznaniu się z treścią umowy i rozmowie z rodziną uświadomił sobie, że umowa jest dla niego bardzo niekorzystna. Zrozumiał, że nie tylko nic nie zarobi, ale musi się liczyć za zapłatą na rzecz powódki sporej kwoty tytułem kar umownych. Podjął decyzję o natychmiastowym odstąpieniu od umowy. Kilkakrotnie bezskutecznie próbował nawiązać kontakt z powódką składając oświadczenie woli, zarówno ustane jak i pisemne o odstąpieniu od umowy. Po tych próbach pozwany przesłał za pośrednictwem Poczty Polskiej pisemne oświadczenie o odstąpieniu od umowy. W odpowiedzi na powyższe powódka w piśmie z dnia 24.10.2011 r. poinformowała go, że jego oświadczenie o odstąpieniu od umowy nie jest skuteczne i pouczyła go o obowiązku kontynuacji umowy pod rygorem zastrzeżonych kar umownych. Celem ostatecznego uregulowania swojej sytuacji i usunięcia stanu niepewności pozwany skorzystał z pomocy radcy prawnego i wystosował do powódki pismo stanowiące odpowiedź na podnoszone przez nią argumenty o bezskuteczności oświadczenia o odstąpieniu od umowy.

Dowód:

pismo (...) J. S. (1) do pozwanego z dnia 24.10.2011 r. k. 28,

pismo radcy prawnej M. W. do (...) J. S. (1) z dnia 26.10.2011 r. k. 29,

przesłuchanie pozwanego e - protokół rozprawy z dnia 18.04.2013 r. od 00:28:10 do 00:56:35 k. 62,

Pozwany pod wpływem okoliczności towarzyszących problemom definitywnego zakończenia współpracy z powódką zaczął szukać w internecie informacji na temat innych zleceniobiorców. W ten sposób trafił na stronę (...). Było to forum dotyczące prowadzonej przez powódkę działalności gospodarczej, na którym wypowiadały się osoby mające okazję współpracować z powódką. Dowiedział się z tych wpisów, że powódka egzekwuje zastrzeżone umową kary za niedochowanie terminu realizacji zamówienia. Pozwany opisał pokrótce swój przypadek dając upust swoim emocjom.

Dowód:

przesłuchanie pozwanego e - protokół rozprawy z dnia 18.04.2013 r. od 00:28:10 do 00:56:35 k. 62,

W dniu 15 października 2011 r. powódka J. S. (1) dowiedziała się o istnieniu forum internetowego (...) dotyczącego prowadzonego przez powódkę działalności gospodarczej.

Dowód:

przesłuchanie powódki e - protokół rozprawy z dnia 18.04.2013 r. od 00:11:43 do 00:28:10 k. 62,

W dniu 29 października 2011 r. pozwany posługując się nickiem „(...)” dokonał wpisu o treści „pie*dole już te kilka dni, które zmarnowałem w tym chorym zakładzie. Nie chcę kasy ale niech się odpie*doli ode mnie idiotka i zwróci mi rozwiązanie umowy z podpisem i da święty spokój. Ciekawe jaką sumką A.przekupuje swoje „prawie ręce” (jak to mi powiedziała na rozmowie kwalifikacyjnej), że są takie fałszywe, zrównałyby z ziemię tą firmę...ku*wa.”

Dowód:

wydruki z forum internetowego k. 13

Autorem wypowiedzi zamieszczonych na forum internetowym pod adresem (...) i podpisanych nickiem „(...)” był pozwany D. J..

bezsporne

Powódka powiadomiła Komendę Powiatową Policji w O. o przestępstwie gróźb karalnych kierowanych na forum internetowym wobec niej tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k.

Postanowieniem z dnia 01.12.2012 r. Prokurator Prokuratury Rejonowej odmówił wszczęcia dochodzenia wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa.

Dowód:

notatka urzędowa z dnia 25.11.2011 r. k. 9,

postanowienie o odmowie wszczęcia dochodzenia z dnia 1.12.2011 r. k. 10 – 12,

Pozwany usunął wpis z forum przed dniem 01.12.2011 r. Forum internetowe (...) zostało zamknięte.

Dowód:

przesłuchanie pozwanego e - protokół rozprawy z dnia 18.04.2013 r. od 00:28:10 do 00:56:35 k. 62,

pismo T. F. z dnia 07.02.2013 r. k.38

D. J. osobiście udał się z kwiatami do firmy powódki z zamiarem jej przeproszenia. Nie został wpuszczony do zakładu pracy. Kwiaty pozostawił na zewnętrznym ogrodzeniu przedsiębiorstwa.

Pozwany następnie skierował do powódki obszernie pisemne przeprosiny, w których wyraził skuchę i ubolewania nad zaistniałym zdarzeniem

Dowód:

przesłuchanie powódki e - protokół rozprawy z dnia 18.04.2013 r. od 00:11:43 do 00:28:10 k. 62,

przesłuchanie pozwanego e - protokół rozprawy z dnia 18.04.2013 r. od 00:28:10 do 00:56:35 k. 62,

pisma pozwanego do powódki przepaszające z dokonane wpisu na forum internetowym k. 14

Pismem z dnia 21.12.2011 r. powódka wezwała pozwanego do niezwłocznego jej przeproszenia na forum internetowym i w lokalnej prasie oraz zapłaty 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Podtrzymując te same żądania powódka wnioskiem z dnia 22.05.2012 r. zaważwała pozwanego do próby ugodowej w sprawie o naruszenie dóbr osobistych. Pozwany nie stawiał się wezwaniu do próby ugodowej.

Dowód:

wezwanie przesądowe do zapłaty z dnia 21.12.2011 r. k.15,

wniosek o zawezwanie do próby ugodowej z dnia 22.05.2012. oraz zawiadomienia o posiedzeniu Sądu z dnia 11.07.2012 r. k.16 – 18.

Powyższy stan faktyczny był między stronami w zasadzie bezsporny. Niekwestionowana była w trakcie postępowania przedłożona przez strony dokumentacja pod kątem jej prawdziwości i autentyczności. Bezsporna była okoliczność zamieszczenia przez pozwanego na forum internetowym wpisu, w którym poprzez użycie obraźliwego określenia pod adresem powódki doszło do naruszenia jej dobra osobistego. Z pisma administratora powyższego forum T. F. wynika także, że wpis ten po krótkim okresie został przez pozwanego usunięty.

Materiał dowodowy, a zwłaszcza pismo pozwanego (k. 14) i dowód z przesłuchania stron pozwolił również na dokonanie oceny zachowania D. J. po zaistniałym zdarzeniu.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Podstawę prawną żądania zgłoszonego przez powódkę stanowił przepis art. 23 w związku z art. 24 k.c. Zgodnie z art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Art. 24 k.c. określa z kolei środki ochrony dóbr osobistych, wskazując że ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie, a na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

W zakresie żądania zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych cytowany art. 24 k.c. odsyła do przepisów o czynach niedozwolonych, w szczególności do art. 448 k.c., w myśl którego w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, m.in. odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany cel społeczny.

Dowód, że dobro osobiste, w tym przypadku dobre imię i cześć powódki, zostało zagrożone lub naruszone, ciąży na osobie poszukującej ochrony prawnej. Powódka w niniejszym postępowaniu wykazała, że poprzez zamieszczenie na forum internetowym obraźliwego określenia w stosunku do niej (określenia „idiotka”) doszło do naruszenia jej dóbr osobistych. Ochronę swoich praw powódka dochodziła poprzez zastosowanie środków niemajątkowych (roszczenie o usunięcie skutków naruszenia) jak i środków majątkowych (roszczenie o zadośćuczynienie).

Pierwsze z tych żądań znajduje swoją podstawę w art. 24 § 1 zdanie drugie k.c. zgodnie z którym w razie dokonanego naruszenia, ten, czyje dobro osobiste zostało naruszone, może żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Powódka domagała się, aby pozwany zmieścił pisemne przeprosiny na okres nie krótszy niż 356 dni na forum internetowym pod adresem (...) oraz pisemnie przeprosił powódkę w lokalnej prasie.

W ocenie Sądu o ile przyznać trzeba, że w tym jednym z komentarzy, które znalazło się na forum internetowym znalazło się sformułowanie, które mogło naruszać dobra osobiste powódki, o tyle forma żądania przeproszenia, z którym wystąpiła powódka, w okolicznościach tej konkretnej sprawy, nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd podejmując takie rozstrzygnięcie miał na uwadze stopień dokonanego naruszenia i sposób zachowania się pozwanego po całym

zdarzeniu. Materiał dowodowy zebrany w sprawie pozwala na ustalenie, że obraźliwy komentarz, który został umieszczony na forum internetowym dnia 29.10.2011 r. po krótkim czasie został usunięty. Po drugie pozwany, czy to po wpływie prowadzonego postępowania karnego, czy też z własnej inicjatywy, zamierzał przeprosić powódkę i w tym celu udał się do zakładu pracy z kwiatami, by w ten sposób osobiście wyrazić swoje ubolewanie nad zaistniałym faktem. Powódka nie przyjęła pozwanego ani nie odebrała od niego kwiatów. Pozwany w związku z tym dokonał przeproszenia powódki w formie pisemnej i w tym piśmie, skierowanym do powódki, także wyraził skruchę. Co więcej, na rozprawie przed tutejszym Sądem D. J. również wyraził żal i przeprosił powódkę, za to, że naruszył jej dobre imię i cześć.

W ocenie Sądu sposób w jaki D. J. przeprosił powódkę jest adekwatny w rozumieniu przepisu art. 24 k.c. Ustawodawca przesądził, że oświadczenie potrzebne do usunięcia skutków naruszeń musi być złożone w odpowiedniej formie. Czynność ta powinna być dobrana stosownie do rodzaju, intensywności i zasięgu dokonanego naruszenia. Sądowi orzekającemu przysługuje kompetencja do kontroli, czy wskazana przez powódkę czynność pozwanego stanowi odpowiedni środek usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 30 grudnia 1971 r., III CZP 87/71, dodał też, że chodzi o czynności, "które według powszechnie przyjętych poglądów lub pojęć danego środowiska stanowią ekwiwalent wyrządzonej krzywdy w tym znaczeniu, że niejako niwelują jej skutki". Zastosowany środek musi być zatem adekwatny do sposobu i okoliczności wyrządzonej szkody. Zdaniem Sądu charakter naruszeń dóbr osobistych powódki i stopień nasilenia tego naruszenia nie jest aż taki duży, że wymagałby ogłoszenia przez okres 1 roku na forum internetowym, które zresztą już nie istnieje, pisemnych przeprosin pod adresem powódki. Również żądanie zamieszczenia w prasie lokalnej żadanego oświadczenia w ogóle nie mieści się w tej kategorii i nie jest odpowiednią formą usunięcia skutków naruszeń w rozumieniu art. 24 k.c. Dlatego Sąd nie uwzględnił żądań powódki w tym zakresie uznając żądanie jako zbyt daleko idące. Sąd przyjął, że pisemne przeproszenie skierowane do powódki i przeproszenie na rozprawie powinno czynić zadość naruszonemu dobru osobistemu powódki. Podkreślić trzeba, że zakres ochrony musi być adekwatny do skutków naruszeń i nie jest możliwe żądanie dopełnienia czynności, które służyłoby nie tylko usunięciu naruszenia ale i dawałoby dodatkową korzyść, bądź stanowiłoby dla osoby dokonującej naruszenia zbyt dużą dolegliwość. Żądania w tym zakresie nie mogą służyć działaniom represyjnym. Słusznie dostrzega się, że rolą prawa cywilnego nie jest w zasadzie pełnienie funkcji represyjno - prewencyjnej w ramach stosunków społecznych. Celem roszczeń prawa cywilnego jest przywrócenie równowagi interesów majątkowych w razie ich naruszenia pełniąc przede wszystkim funkcję kompensacyjną.

J. S. (1) domagała się również zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w kwocie 5.000 zł na rzecz na rzecz Towarzystwa (...) w L. (art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c.). Sąd nie znalazł podstaw do tego aby uwzględnić to żądanie. Podkreślić trzeba, że nawet gdyby uznać, że doszło do naruszenia dobra osobistego powódki, to nie oznacza to jednak konieczności uwzględnienia żądania zasądzenia zadośćuczynienia z tego tytułu. Z przepisu art. 448 k.c. wynika bowiem, że przyznanie przez sąd zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych ma charakter fakultatywny. Przy stosowaniu tego przepisu sąd bierze pod uwagę całokształt okoliczności faktycznych, w tym winę sprawcy naruszenia dóbr osobistych i jej stopień oraz rodzaj naruszonego dobra (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 19 kwietnia 2006 r., II PK 245/05, OSNP 2007 Nr 7-8, poz. 101). Podstawowym kryterium decydującym o możliwości zasądzenia zadośćuczynienia winien być m.in. stopień winy naruszydźcy, rodzaj naruszonego dobra oraz poczucie pokrzywdzenia poszkodowanego. Sąd może uwzględnić też zachowanie osoby naruszającej dobra osobiste. W wyroku z dnia 12 grudnia 2002 r. V CKN 1581/00 OSNC 2004/4/53 wskazano także, iż decyzja o zasądzeniu zadośćuczynienia winna być poprzedzona zbadaniem nasilenia złej woli naruszydźcy i celowości zastosowania tego środka. W ocenie Sądu zarówno stopień nasilenia tego naruszenia (jedno obraźliwe sformułowanie), wyrażenie skruchy i przeproszenie powódki, jak i trudna sytuacja materialna pozwanego nie przemawia za tym aby uwzględnić żądanie zasądzenia kwoty 5.000 zadośćuczynienia.

Z tych wszystkich względów Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia powództwa, które w całości podlegało oddaleniu, o czym orzeczono w pkt. I wyroku.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. w w związku z § 10 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych

oraz ponoszenia przez Skarb państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Zgodnie z powołanymi przepisami strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony. Stronom reprezentowanym przez radcę prawnego lub rzecznika patentowego oraz Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa zwraca się koszty w wysokości należnej według przepisów o wynagrodzeniu adwokata. Stawki minimalne za prowadzenie spraw o ochronę dóbr osobistych i ochronę praw autorskich wynoszą 360 zł.

Cytowane przepisy ustanawiają zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy oraz określają minimalną stawkę wynagrodzenia pełnomocnika.

W niniejszej sprawie żądania, z którymi wystąpiła powódka nie zasługują na uwzględnienie. Powoduje to, że obowiązana jest zwrócić pozwanemu poniesione przez niego koszty procesu, na które składa się wynagrodzenie pełnomocnika (360 zł.) oraz oplata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa (17 zł.). Kierując się powyższymi względami Sąd orzekł, na podstawie powołanych wyżej przepisów, jak w pkt. II sentencji wyroku.

Z/:

- 1) odnotować,
- 2) odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powódki,
- 3) kal. 14 dni.